



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
Biuro Analiz

BIULETYN

nr 53 (157) • 19 września 2003 r. • © PI&M

nr egz. PI&M 20

Redakcja: Krzysztof Balon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny),
Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji)

Wspólna Przestrzeń Gospodarcza (Rosja, Ukraina, Białoruś, Kazachstan)

Adam Eberhardt, Agnieszka Guryń

Prezydenci Federacji Rosyjskiej, Ukrainy, Republiki Białoruś i Republiki Kazachstanu podpisali w dniu dzisiejszym w Jalcie porozumienie o utworzeniu nowej instytucji integracyjnej – Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej (WPG; ros.: *Jedinoje ekonomiczesczoje prostranstwo*). Dokument przewiduje, iż cztery państwa powołają strefę wolnego handlu, co oznacza zniesienie barier celnych oraz innych instrumentów ochrony rynku we wzajemnej wymianie handlowej oraz wprowadzenie jednolitych zasad w dziedzinie konkurencji. Kolejnym krokiem ma być ujednoczenie polityki celnej wobec państw trzecich oraz utworzenie unii walutowej, czym ma się zająć organ ponadnarodowy – Komisja WPG. Dalekosiężnym celem jest ustanowienie pełnej wolności przepływu ludzi, towarów, usług i kapitału. Podpisane w Jalcie porozumienie dopuszcza możliwość, iż integracja między poszczególnymi uczestnikami WPG będzie mogła odbywać się w różnym tempie i na różnych poziomach.

Inicjatorem powołania Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej jest Rosja, która konsekwentnie dąży do wzmocnienia swojej dominującej pozycji na obszarze postsowieckim oraz jej instytucjonalnego utrwalenia. Nowa organizacja powstaje w obliczu głębokiego kryzysu innych struktur powołanych w celu rozwoju wielostronnej współpracy i integracji byłych sowieckich republik, takich jak Wspólnota Niepodległych Państw (WNP) czy Euroazjatycka Wspólnota Gospodarcza (EAWG). Organizacje te mają obecnie charakter głównie fasadowy – państwa członkowskie od dłuższego czasu nie są w stanie wypracować wspólnego stanowiska w najważniejszych sprawach, a tym bardziej realizować podpisanych w poprzednich latach porozumień.

Przedstawiciele rosyjskich władz zapowiadają, że Wspólna Przestrzeń Gospodarcza będzie instytucją inną niż dotychczasowe – utworzoną, podobnie jak przed laty przez Wspólnoty Europejskie, w sposób pragmatyczny, tzn. w oparciu o zbieżne interesy gospodarcze. Tego typu deklaracje miały na celu przełamanie nieufności państw zaproszonych do uczestnictwa w inicjatywie. Są one wprowadzicie od daw-

na zainteresowane poszczególnymi aspektami współpracy gospodarczej z Rosją, ale obawiają się rosyjskiego ekspansjonizmu. Dotyczy to szczególnie Ukrainy.

Zaangażowanie się władz rosyjskich w tworzenie nowej struktury integracyjnej należy postrzegać, w jakimś stopniu, jako akcję propagandową podjętą w związku ze zbliżającymi się w Rosji wyborami parlamentarnymi (odbędą się 7 grudnia 2003 r.) oraz prezydenckimi (przewidywanymi na marzec 2004 r.), a także jako przejaw zachodzących przewartościowań w postrzeganiu głównych celów polityki zagranicznej FR oraz instrumentów ich realizacji. Powstanie WPG świadczy o tym, że władze rosyjskie odchodzą od – i tak zapewne skazanych na niepowodzenie – prób rzeczywistej reaktywacji WNP oraz EAWG. Zgodnie z tą koncepcją, integracja wielostronna ma być realizowana przede wszystkim w ramach „twardego rdzenia”, wraz z sygnatariuszami porozumienia o powołaniu WPG. Kontakty z pozostałymi republikami będą rozwijane głównie w formule bilateralnej, która, jak dotąd, była znacznie bardziej efektywna.

Największym sukcesem Rosji zdaje się być nakłonienie prezydenta Leonida Kuczmy do podpisania dokumentów tworzących Wspólną Przestrzeń Gospodarczą. Ukraina konsekwentnie unikała dotąd angażowania się w wielostronne inicjatywy integracyjne i pomimo zachęt oraz nacisków Rosji, nie przystąpiła do EAWG (ani jej poprzedniczki – Unii Celnej), a także Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym. Władze ukraińskie nie zaakceptowały nawet statutu WNP, formalnie pozostając jedynie uczestnikiem, a nie członkiem tej organizacji.

Podpisanie przez Ukrainę dokumentów powołujących Wspólną Przestrzeń Gospodarczą nie świadczy jednak o rewizji dotychczasowej polityki tego państwa. Należy pamiętać, że porozumienie spotkało się ze sprzeciwem znacznej części ukraińskich parlamentarzystów (m.in. komisja integracji europejskiej wezwwała prezydenta do nie podpisywania dokumentu) oraz krytyką niektórych ministrów (m.in. ministra gospodarki Walerija Choroszkowskiego). Ostatecznie, ukraiński rząd oraz parlament zaakceptowały projekt powołania WPG, podkreślając, że umowa daje każdej ze stron możliwość decydowania o stopniu integracji. Postawiono jednak warunek, że nie będzie w nim punktów sprzecznych z konstytucją Ukrainy i zawartymi przez nią umowami międzynarodowymi. Jest wysoce prawdopodobne, że władze ukraińskie będą dążyły do zablokowania procesu tworzenia ponadnarodowego organu w ramach WPG, który miałby regulować politykę handlową czterech państw, a także wprowadzania unii celnej, przed czym w zeszłym tygodniu przestrzegali Ukrainę komisarz UE ds. rozszerzenia Günter Verheugen. W dniu 17 września 2003 r. rzecznik ukraińskiego premiera zapowiedział, że władze w Kijowie zamierzają uczestniczyć tylko w tych projektach, które nie będą stanowiły przeszkody w realizacji polityki integracji Ukrainy z Unią Europejską i NATO, a także w jak najszybszym przystąpieniu do Światowej Organizacji Handlu.

Prawo każdego z państw uczestniczących we Wspólnej Przestrzeni Gospodarczej do podejmowania samodzielnych decyzji co do stopnia integracji, na każdym etapie realizacji porozumienia, jest ceną, jaką Rosja musiała zapłacić za zgodę Ukrainy na przystąpienie do WPG. Należy się więc spodziewać, że Ukraina będzie aktywnie uczestniczyła w porozumieniu (jeżeli parlament zdecyduje się ratyfikować dokument, co nie jest przesądzone) tylko do czasu utworzenia postulowanej przez nią od początku lat dziewięćdziesiątych strefy wolnego handlu, co zapewni jej obniżenie cen na importowane z Rosji surowce energetyczne oraz otworzy rosyjski rynek na wyroby ukraińskiej metalurgii. Dla Rosji likwidacja barier celnych w stosunkach z Ukrainą to koszty liczone w setkach milionów dolarów rocznie.

Również obecny stan stosunków rosyjsko-białoruskich skłania do sceptycznej oceny perspektyw integracji w oparciu o WPG. Choć oba państwa od grudnia 1999 r. tworzą Państwo Związkowe, którego celem jest pełna integracja gospodar-

cza, to w rzeczywistości proces ujednoczenia obu gospodarek jest zamrożony. Władze białoruskie nie tylko nie przeprowadziły przewidzianych porozumieniami reform wolnorynkowych, ale również na każdym kroku hamują realizację wspólnych projektów integracyjnych. W ostatnim miesiącu doszło do eskalacji napięcia w stosunkach dwustronnych, po tym jak Białoruś *de facto* wstrzymała proces nadawania rosyjskiemu rublowi statusu wspólnej waluty oraz złamała międzyrządowe porozumienie przewidujące sprzedaż Gazpromowi udziałów w przedsiębiorstwie Biełtranshaz, zarządzającym białoruskimi gazociągami tranzytowymi. Spory dotyczą również kwestii związanych z przywróceniem przez Rosję granicy celnej oraz sposobem poboru podatku VAT we wzajemnej wymianie handlowej.

Władze białoruskie z nieukrywaną niechęcią odniosły się do inicjatywy powołania WPG. Obawiają się, że nowa instytucja współpracy będzie uzależniona od stanu stosunków rosyjsko-ukraińskich, co może w konsekwencji doprowadzić do osłabienia pozycji Białorusi.

Jest jeszcze za wcześnie, żeby określić, czy i w jakim stopniu powołanie WPG wpłynie na politykę Rosji wobec Białorusi. Nie można jednak wykluczyć, że władze rosyjskie będą chciały wykorzystać fakt powstania WPG do uzasadnienia zmniejszonego zainteresowania budową z Białorusią wspólnego Państwa Związkowego. Dalsze forsowanie integracji rosyjsko-białoruskiej byłoby dla Rosji kosztowne oraz trudne politycznie.

Najmniejsze znaczenie dla przyszłości WPG ma przystąpienie do niej Kazachstanu. Warto jedynie podkreślić, że prezydent tej republiki Nursułtan Nazarbajew, w przeciwieństwie do innych przywódców środkowoazjatyckich, wielokrotnie opowiadał się za koncepcją wielostronnej współpracy i integracji byłych republik Związku Sowieckiego, dostrzegając w niej możliwość rozszerzenia wymiany handlowej oraz pozyskania inwestycji zagranicznych (głównie rosyjskich). Wizyta Nazarbajewa w Mołdowie, do której doszło w przeddzień jałtańskiego szczytu, może być interpretowana jako próba zachęcenia tamtejszych władz do przyłączenia się do nowo tworzonej organizacji.

Wydaje się jednak, że ewentualne rozszerzanie ilości państw uczestniczących w WPG, co podpisane porozumienie dopuszcza, nie sprzyjałoby realizacji planów integracyjnych, a raczej upodobniło nowo tworzoną organizację do całkowicie nieefektywnej Euroazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej.

Analiza interesów gospodarczych i politycznych państw tworzących WPG oraz dotychczasowe doświadczenia wielostronnej współpracy i integracji na obszarze postsowieckim skłaniają do przedstawienia wstępnych wniosków:

- Rosja jest gotowa na rzeczywistą integrację gospodarczą z trzema sąsiednimi państwami, nawet jeżeli w pierwszej fazie (utworzenie strefy wolnego handlu) oznaczałoby to dla niej konieczność poniesienia dodatkowych kosztów. Stanowisko rosyjskie wynika jednak również z kalkulacji politycznych – zbliżenie w dziedzinie gospodarczej przekładać się może także na wpływy polityczne Rosji w tych państwach oraz sytuację polityczną w samej Rosji;
- kluczowe znaczenie dla przyszłości WPG ma stanowisko Ukrainy. Nic nie wskazuje, żeby władze w Kijowie zamierzały porzucić plany integracji ze strukturami zachodnimi na rzecz zbliżenia z Rosją oraz Białorusią i Kazachstanem. Ukraina będzie więc traktować WPG instrumentalnie, jako sposób realizacji własnych interesów gospodarczych;
- sprzeczności interesów poszczególnych państw tworzących WPG oraz różny poziom rozwoju gospodarczego i zaawansowania reform rynkowych będą negatywnie wpływały na efektywność WPG, upodabniając ją zapewne z czasem do wcześniejszych, nieudanych inicjatyw integracyjnych.

OGŁOSZENIA

Sławomir Dębski**Między Berlinem a Moskwą
Stosunki niemiecko-sowieckie 1939–1941**

Warszawa 2003, 820 stron, ISBN 83-918046-2-3

Spis treści**Wstęp****Rozdział I**

Stosunki niemiecko-sowieckie w okresie międzywojennym

Rozdział IIPakt Ribbentrop-Mołotow w kalkulacjach III Rzeszy
i Związku Sowieckiego, 23 sierpnia–28 września 1939**Rozdział III**Problem wojny powszechnej w stosunkach niemiecko-sowieckich,
sierpień 1939–wrzesień 1940**Rozdział IV**

Współpraca sowiecko-niemiecka w rozgraniczaniu „strefy interesów”

Rozdział V

III Rzesza i ZSRS wobec państw bałtyckich, sierpień 1939–sierpień 1940

Rozdział VIPróby rozszerzenia sowieckiej strefy interesów na Finlandię
i stanowisko III Rzeszy**Rozdział VII**Balkany w stosunkach niemiecko-sowieckich,
sierpień 1939–sierpień 1940**Rozdział VIII**

Kryzys współpracy niemiecko-sowieckiej, czerwiec–grudzień 1940

Rozdział IXZwiązek Sowiecki w niemieckim planowaniu operacyjnym
w latach 1939–1941**Rozdział X**

III Rzesza w sowieckim planowaniu operacyjnym w latach 1939–1941

Rozdział XIStosunki niemiecko-sowieckie w ostatnich sześciu miesiącach pokoju,
grudzień 1940–czerwiec 1941**Zakończenie**

Aneksy

Bibliografia

Summary

Wykaz skrótów

Indeks osób

Wykaz fotografii

*Sprzedaż w Instytucie oraz w Głównej Księgarni Naukowej im. B. Prusa,
Krakowskie Przedmieście 7, Warszawa*